

№ 70.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Ludgera B.  
Czw. św. Jana Damasc.  
Piąt. św. Jana Kapistr.  
Sob. św. Eastazego Op.  
Niedz. św. Anieli Wd.  
Pon. Zwiast. N. M. P.  
Wt. św. Teodory M.

Wschód słońca godz. 5 m. 51  
Zachód słońca godz. 6 m. 21  
Dług dnia godz. 12 m. 30  
Przybyło godz. 4 m. 36

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 5 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 595

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 26 marca 1913 r.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Fabianicach u p. Teodora Minko  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZENI: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

Teatr Popularny

Dzisiaj w środę „Mała koba“ Szekspira.

Jutro w czwartek „Jarmark małżeński“ komedia.

Dzielnia 18 Sala Koncertowa Dzielnia 18

W czwartek dnia 27 marca r. b.

Jan Lorentowicz Popioły oraz Wierna rzeka

wyglasi odczyt pod tytułem

Bilety sprzedaje „Czytelnia Nowości“ Dzielnia 16.

1010

Ulica Przejazd № 16.

## GALANTERYA DAMSKA I MĘSKA.

DLA PAN: BLUZKI - GORSETY - BIELIZNA - ŻABOTY - WOALKI - RĘKAWICZKI  
BIELIZNA STOŁOWA I KAPIELOWA - CHUSTKI - PONCZOCHY - FARTUCHY  
PUDŁA DO PODRÓŻY i t. d.

DLA PANÓW: DUŻY WYBÓR Krawatów i Koszul - KOŁNIERZYKI - MANKIETY  
BIELIZNA - RĘKAWICZKI - CHUSTKI - SKARPETKI i t. d.

Sklep zaopatrzone w różne przedmioty eleganckie w zakresie galanterii.

CENY PRZYSTĘPNE.

Z poważaniem

WL. JANISZEWSKA

Ul. Przejazd № 16 (vis à vis placu Cyklistów).

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-31.

Dla chorych słyach (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przy-  
chodnich. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano,  
11 1/2—1 1/2 w południe i 7 1/2—8 1/2 wieczorem, w nie-  
dziele i święta od 8—10 rano i od 12 1/2—1 1/2 po połud  
Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie  
krwi przy syfilisie. 541

## Wojna i finanse.

Pewien wybitny finansista berliński, przyta-  
czając słowa Heinego, który w jednym ze swych  
utworów powiada: „Es gibt zweierlei Ratten:  
Die hungrigen und die satten“ (\*) porównywa fi-  
nansową sytuację Turcyi do finansowemu położeniu państw bałkańskich i w związku z tem po-  
moc, jakiej pierwsza spodziewała się od Austrii,  
a przedewszystkiem od Niemiec, z sukursem, ja-  
ki ostatnie otrzymały i ciągle jeszcze otrzymują  
od mocarstw trójporozumienia, w pierwszej linii  
od Francyi.

Autor słusznie stwierdza, że Turcyę spotkał,  
zarówno pod względem politycznym, jak finan-  
sowym zupełny zawód, natomiast państwa bał-  
kańskie doznawały i ciągle doznają energiczne-  
go poparcia na polu finansowem. Pomoc, któ-

rej Turcyja się spodziewała i na którą w wiel-  
kim swym optymizmie liczyła, równa się prawie  
zeru, za to poparcie dla państw bałkańskich wy-  
raża się w setkach milionów. Następstwa tej  
różnicy objawiają się w całej pełni. Potwierdza  
się tu znów znana powszechnie zasada, że kto  
chce wojnę prowadzić, dobrze policzyć się musi  
ze swemi siłami, wśród których niemal decydu-  
jącą rolę odgrywają finanse państwa.

Gdy przed pół rokiem wybuchła wojna bał-  
kańska, podnoszono z wielu stron, że rozlew  
krwi długo potrwać nie może już z tego pro-  
stego powodu, że ani Turcyja, ani państwa bał-  
kańskie nie są do niej należycie finansowo przy-  
gotowane. Przypuszczenie to sprawdziło się je-  
dynie co do Turcyi. I państwa bałkańskie nie  
rozporządzały własnymi większemi kapitałami,  
budżety ich, jak już niejednokrotnie podnosiliśmy,  
wcale świetnie się nie przedstawiały, a kasy  
państwowe, przedewszystkiem Bułgaryi, już po  
rozpoczęciu pierwszych kroków wojennych były  
prawie wyczerpane.

Ale gdy Turcyja ujrzała się zupełnie opusz-  
czoną, skazaną wyłącznie na własne siły i zni-  
kad jej jaśniejszy promień pomocy, a choćby  
tylko nadziei nie przyświecał, sytuacja państw  
bałkańskich już w samych początkach wojny  
była całkiem inną.

Autor berliński podnosi, że gdyby Turcyja  
choć w jednej tylko części była otrzymała z za-  
graniczy pomoc, jaką uzyskały państwa bałkań-  
skie, rezultaty wojny, mimo całego rozprężenia  
i dezorganizacji armii tureckiej, byłyby dziś

prawdopodobnie całkiem inne. W związku zaś  
z tem przesilenie gospodarcze tak w Rzeszy, jak  
w monarchii autro-węgierskiej, nie miałyby tak  
przykrych i dotkliwych następstw dla ludów tych  
mocarstw, które faktycznie podzielają dziś los  
Heinowskich „szczurów wygłodzonych“. W ten  
sposób każdy fałszywie postawiony krok pocią-  
ga za sobą nieobliczalne wprost konsekwencje,  
zarówno pod względem politycznym, jak finan-  
sowym. Dziś prawdopodobnie Berlin i Wiedeń  
zdają sobie dobrze sprawę z tego, ale na napra-  
wienie błędu jest już zapóźno.

Natomiast zupełnie inaczej umiały oryento-  
wać się w sytuacji mocarstwa trójporozumienia,  
pomiędzy którymi Francya, jak przy wszystkich  
kwestjach natury finansowej, najwybitniejszą ode-  
grała rolę. Bułgaryja już w listopadzie przed  
zawieszeniem broni otrzymała od banków pa-  
ryskich pożyczkę w wysokości 40 milionów fran-  
ków, przed wypowiedzeniem wojny zaś 30 mi-  
lionów bułgarskich bonów skarbowych z wielką  
łatwością ulokowano na paryskim targu pienię-  
żnym. W pierwszej operacji zamierzali wziąć  
udział także bankierzy niemieccy, którzy po-  
przednio dla Turcyi pieniądze nie mieli, bo pod  
naciskiem sfer rządowych mieć ich nie chcieli,  
ale niezwykle w tego rodzaju sprawach zręczni  
finansisci paryscy niemców usunęli od niej po-  
dobnie, jak przy pożyczce chińskiej. Energia  
francuzów była tu tak intensywna, „że—jak wy-  
raża się autor berliński—przekraczała nawet  
ramy zwykłej etykiety“.

Serbia, o ile dotąd wiadomo, otrzymała od  
bankierów francuskich już w listopadzie pierwszą  
zaliczkę w wysokości 18 milionów franków.  
Dalsze 30 milionów ma za kilka dni uzyskać.  
To samo odnosi się do Grecyi, której banki  
francuskie w grudniu wypłaciły również pierwszą  
zaliczkę w kwocie 40 milionów; drugą wysokości  
25 milionów mają jej za kilka dni wypłacić.

Oczywiście banki francuskie nie zawierają  
tego rodzaju tranzakcji finansowych bez po-  
przedniego porozumienia się z rządem. Dzien-  
niki berlińskie w ostry sposób atakują też za to  
rząd francuski, podnosząc, że neutralność Fran-  
cyi w obecnej wojnie bałkańskiej pozostawia  
ogromnie wiele do życzenia.—„Wprawdzie, po-  
dnosi pomiędzy innymi „Frankfurt. Ztg.“, repu-  
blika nie wysłała swych pułków na pomoc pań-  
stwom bałkańskim, nie bije turków orężem, nie  
przypuszcza zacieklých szturmów do Adryano-  
pola, ale posługuje się środkami natury finanso-  
wej, które z jednej strony są wyrokiem śmierci  
dla Turcyi, z drugiej ośmielają państwa bałkań-  
skie do tego stopnia, że one ignorują i po pro-  
sta za nic sobie mają autorytet reünionu i wo-  
góle powagę całej dyplomacji europejskiej. Bro-  
nią finansową—kończy organ frankfurcki—łatwo  
zmusić można państwa bałkańskie do ustępstw,  
zaprzestania rozlewu krwi i do uszanowania wo-  
li dyplomacji europejskiej. Niestety, obawiać się  
trzeba, że Francya nie zechce też z broni tej sko-  
rzystać i stąd na nią spada w znacznym stopniu  
odpowiedzialność za obecną niepewność sytuacji

(\*) Dwojakie bywają szczury: syte i głodne.

międzynarodowej i depresję w życiu gospodarczym.

Gniew Niemców jest tu oczywiście dość zrozumiały, nie zmienia jednak w niczym faktu, że po wszystkie czasy były, są i będą „szczyry syle i szczyry wygodzone“, a w walkach tak polityczno-militarnych, jak społeczno-gospodarczych pierwsze odnoszą zwycięstwa nad drugimi. Sprawdza się to na Turcyi.

## Pokaz prac uczenic.

Wczoraj o godz. 2 po poł. w 7 klasowej szkole C. Waszczyńskiej przy ul. Zielonej nr. 15 odbyło się otwarcie pokazu prac szkolnych uczenic wszystkich klas tej uczelni.

Prace rozmieszczono w kilku salach: w rekreacyjnej na I p. wystawiono pisemne wypracowania szkolne uczenic w językach polskim, rosyjskim i niemieckim, dalej prace z geografii, arytmetyki i buchalterii oraz z przyrody; w sali drugiej na II p. prace rysunkowe, kaligraficzne i przesliczne robótki ręczne. W laboratorium wystawiono preparaty chemiczne, a uczenice starszych klas demonstrowały sposoby poznawania masła i mleka fałszowanego. W następnej zaś sali demonstrowano wielki zbiór przezroczy przyrodniczych, astronomicznych i geograficznych.

Pokaz robi bardzo dodatnie wrażenie.

Szczególną uwagę zwracają: przedstawiony graficznie rozwój szkoły, która przy założeniu w r. 1886 liczyła 19 uczenic, obecnie liczy ich 470, oraz wzory pięknego pisma, a zwłaszcza prace w tym kierunku p. J. Zarzeckiej uczenicy IV klasy.

Ogółem wszystkie prace wykonane są nader czysto i bardzo starannie, świadcząc nader pochlebnie o uczenicach i o wzorowym prowadzeniu szkoły, która stale się rozwija.

Otwarcie pokazu poprzedziło koncertowe wystąpienie mandolinistek, uczenic szkoły, które pod dyktando p. T. Goebela odegrały kilka utworów, poczem p. Foerster, dyrektor szkoły w krótkim przemówieniu zaznajomił zebranych z rozwojem szkoły.

Pokaz oglądać można jutro i we czwartek, od godz. 2 do 6 po poł.

Objaśnień udzielają uczenice klas wyższych oraz profesor Dominikiewicz.

Hg.

## Uspolecznienie szpitali prywatnych.

Brak szpitali ogólnych w miastach naszych, odpowiadających potrzebom ludności potrzebującej pomocy szpitalnej oraz rozpaczliwe położenie tej ludności, w jakim się znajduje z powodu stałego braku miejsc w szpitalach, domaga się stanowczo uspołecznienia istniejących szpitali prywatnych, czyli otwarcia w tych szpitalach podwoi dla biednych chorych, leczących się na koszt społeczeństwa.

Sprawa ta była już kiedyś poruszana w piotrkowskiej radzie gubernialnej, przeszła jednak bez echa i nie pozostawiła po sobie nawet śladów na papierze.

Załatwienie sprawy tej dzisiaj, gdy stały brak miejsc w szpitalach zabójczo działa na biedną klasę robotczą i gdy niema nadziei zaradzenia złemu przez budowę nowych szpitali — staje się kwestyą palącą.

Uspolecznienie szpitali prywatnych nie wymaga przecież żadnych prac, żadnych nakładów a jedynie zagwarantowania właścicielom szpitali ze strony gubernialnej rady opiekuńczej dobroczynności publicznej, że koszty kuracyjne za leczenie biednych mieszkańców miast i gmin, będą przy pomocy tejże rady w swoim czasie płacone przez kasy gminne i miejskie.

W Łodzi uspołeczniony został w ten sposób szpital małż. Poznańskich, stanowiący prywatną własność. Szpital ten przynosi wielką przysługę miastu, które pomimo półmilionowej ludności i milionowego kapitału w kasie miejskiej, nie zdobyło się dotąd na szpital własny.

Uspolecznienie szpitali prywatnych ma jesz-

cze tę rację, że podczas gdy w szpitalach prywatnych, istniejących w ogniskach fabrycznych, w wielu salach stoja próżne łóżka, oczekując chorych, magistrat lub gmina wozi chorego od szpitala do szpitala i z powodu braku miejsce umieścić go nie może.

W gub. piotrkowskiej znajduje się obok 13 szpitali społecznych 14 szpitali prywatnych, posiadających dwa razy większą liczbę łóżek, niż szpitale społeczne. Szpitale te znajdują się przeważnie w ogniskach przemysłowych, gdzie ludność robotcza najbardziej potrzebuje pomocy i najdotkliwiej odczuwa brak szpitala społecznego, przyjmującego biednych chorych na koszt kas gminnych lub miejskich.

Szpitale prywatne w gub. piotrkowskiej, które mogłyby być uspołecznione, są następujące: 1) szpital „Huty Bankowej“ w Dąbrowie-Górnicej, założony w 1895 r.; 2) szpital kopalni „hr. Renarda“ w Sosnowcu założony w 1859 r.; 3) szpital „św. Barbary“ w Dąbrowie, założony w 1878 r.; 4) szpital T-wa sosnowieckiego w Sosnowcu, założony w 1862 r.; 5) szpital kopalni „Saturu“ w Czeladzi, założony w 1899 r.; 6) szpital „św. Barbary“ we wsi Niemce, założony w 1893 r.; 7) szpital zakładów fabrycznych „Zawiercie“ w Zawierciu, założony w 1881 r.; 8) szpital fabryki „Krusche i Ender“ w Pabianicach, założony w 1883 r.; 9) szpital Kindlera w Pabianicach, założony w 1904 r.; 10) szpital fabryki Scheiblera w Łodzi, założony w 1884 roku; 11) szpital huty „Katarzyna“ w Sosnowcu, założony w 1899 r.; 12) szpital T-wa „Heintzla i Kunitzera“ w Widzewie pod Łodzią, założony w 1892 r.; 3) szpital fabryczny w Żgierzcu, założony w 1895 r. i 14) szpital grodzieckiego t-wa kopalni w Grodźcu pod Będzinem, założony w 1903 r.

Szpitale te przyjmują obecnie chorych swej fabryki lub postronnych, o ile złożą z góry pieniądze, dla chorych zaś biednych podwoje mają zamknięte.

W razie uspołecznienia szpitali prywatnych setki próżnych łóżek szpitalnych we wzorowo urządzonych szpitalach fabrycznych byłyby przeznaczone dla tych selek nieszczęśliwych, którzy z braku pomocy szpitalnej, umierają na poddaszach i w suterynach.

Eug. Wiatrowski.

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Bohdana. Jutro Krzesława.

TEATR POLSKI (Cegielniana nr. 65). Dziś „My mężczyźni“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Święto pokoju“ Hauptmana. Początek o g. 8 m. 15 w.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Makbet“ Szekspira. Początek o g. 8 m. 15 w.

— Jutro „Jarmark małżeński“. Początek o g. 8 m. 15 w.

ODCZYT. Jutro (w sali koncertowej, Dzielna nr. 18) p. Lorentowicz wygłosi odczyt p. t. „Popioły“ i „Wierna rzeka“.

MUZEUŃ NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

## KRONIKA.

(—) Arcybiskupstwo Warszawskie. „Gazeta Kielecka“ z Rzymu otrzymuje wiadomość, że kandydatem na arcybiskupstwo warszawskie, popieranym przez kurę rzymską, jest biskup kielecki ks. Augustyn Łosiński.

„Nowoje Wremia“ kłamiwą rozpusza wieść, że „sprawę mianowania Arzybiskupa warszawskiego utrudnia ta okoliczność, że godność tę dotychczas piastowali niemal zawsze kapłani arystokratycznego pochodzenia“.

„Nowoje Wremia“ zapomniało, że w kościele katolickim najwyższe godności najczęściej obejmowali mężowie z ludu, natchnieni Duchem Bożym. Arcybiskup Fijałkowski nie był arystokratą z rodu, ale był Apostołem Chrystusa, godnym czci i uwielbienia.

(e) Kompania do Kalisza. Dorocznym zwyczajem i w roku bieżącym organizuje się w parafii św. Krzyża kompania patników do Kalisza

na odpust opieki św. Józefa, który przypada w niedzielę 13 kwietnia.

Kompania wyjedzie w dniu 12 kwietnia w sobotę o godzinie 10 rano pociągiem kolei kaliskiej. Życzący sobie wziąć udział w tej pielgrzymce winni wcześniej zapisać się w kancelarii parafii św. Krzyża.

(x) Z żałobnej karty. Dzisiaj o godz. 10-ej i pół rano zmarł po krótkich, lecz dolegliwych cierpieniach ksiądz Paweł Wróblewski, prefekt szkółek bałuckich, przeżywszy lat 30.

(e) Ludność napływowa m. Łodzi. Wydział ludności niestalej magistratu łódzkiego ukończył obliczanie ludności niestalej, czyli napływowej w Łodzi za rok 1912. Zebrane dane wykazały następujące cyfry:

W dniu 1 stycznia 1912 r. było w Łodzi ludności niestalej 255789 dusz, w tem 123404 mężczyzn i 132385 kobiet. Przybyło w ciągu roku z różnych miejscowości, a mianowicie: z miast Królestwa Polskiego 1035 osób w tej liczbie 457 mężczyzn i 578 kobiet; ze wsi 2957 osób, w tej liczbie 1386 mężczyzn i 1571 kobiety; z Cesarstwa 759 osób w tej liczbie 364 mężczyźni i 395 kobiet; z zagranicy 123 osoby, w tej liczbie 59 mężczyzn i 64 kobiety. Urodziło się w ciągu roku 13532 dzieci, w tej liczbie 6768 płci męskiej i 6764 płci żeńskiej. Ogółem przybyło ludności niestalej w ciągu roku 1912—18406 dusz, w tej liczbie 9034 mężczyzn i 9372 kobiety. Z tej liczby umarło 9189 osób, w tem 4706 mężczyzn i 4483 kobiety; wyjechało 4881 osób, w tem 2694 mężczyźni i 2187 kobiet, razem ubyło 14070 osób w tem 7400 mężczyzn i 6670 kobiet. Pozostało w mieście ludności napływowej 260125 osób, w tem 125038 mężczyzn i 135087 kobiet.

Ponieważ—jak to już donosiliśmy niedawno ludność stała m. Łodzi wynosi 209757 osób, 102176 mężczyzn i 107581 kobiet, przeto ogólna liczba ludności m. Łodzi do d. 1 stycznia 1913 roku wynosiła 469982 osób, w tem 227214 mężczyzn i 242668 kobiet; nie licząc ludności dzielnic podmiejskich jak Bałuty, Zubardz, Radogoszcz i innych, należącej administracyjnie do gmin.

Przyrost w roku ubiegłym ludności w Łodzi wyniósł 14,776 dusz ludności stałej i 4336 dusz ludności niestalej, razem 19112 dusz.

(e) Otwarcie sezonu budowlanego. Na skutek otrzymanego pozwolenia gubernatora piotrkowskiego na otwarcie sezonu budowlanego wobec nastania ciepłych dni, dziś od samego rana odpoczywający przez całą zimę mularze pośpieszyli na rozpoczęcie w ubiegłym sezonie budowlę, by w dalszym ciągu przystąpić do pracy.

Obecny sezon budowlany zapowiada się bardzo słabo, pomimo dużej liczby planów zatwierdzonych.

Duża ilość wolnych mieszkań, zastój w przemyśle, a co najważniejsza, brak gotówki i utrudniony kredyt, powstrzymuje większość właścicieli planów zatwierdzonych od rozpoczynania budowli. Wobec tego cena cegły i materiałów budowlanych znacznie spadła.

(e) Ograniczenie pomocy szpitalnej. Wobec braku miejsc w szpitalach łódzkich, pozostających pod egidą opiekuńczej rady gubernialnej, władze miejscowe odsyłały niektórych chorych, leczących się na koszt miasta, lub gminy, którzy liczą się stałymi mieszkańcami, do szpitala Czerwonego Krzyża, stanowiącego własność prywatną grona fabrykantów łódzkich i przyjmującego chorych na koszt fabryk, lub złożonej z góry sumy pieniędzy.

Ponieważ opiekuńcza rada gubernialna nie troszczyła się, by koszty za leczenie biednych były w swoim czasie zapłacone, zaległości tych kosztów wzrosły od mieszkańców gub. piotrkowskiej do 12354 rb. 65 kop. (od roku 1898) i z gub. kaliskiej do sumy 12700 rb. (od roku 1902).

Obecnie zarząd szpitala zwrócił się do gubernatorów piotrkowskiego i kaliskiego z prośbą o nakazanie gminom i miastom zapłacenia niezwłocznie zaległych kosztów szpitalnych, w przeciwnym bowiem razie szpital zmuszony będzie zamknąć swe podwoje dla biednych chorych.

(e) O dochód z rzeźni miejskiej. Wobec zmniejszenia się dochodu kasy miejskiej z uboju w rzeźni miejskiej i poniesienia przez kasę wskutek tego strat w ciągu dwóch miesięcy około

30,000 rb., prezydent miasta Łodzi zwrócił się do gubernatora o wyjednanie u władz centralnych zabezpieczenia dochodu kasy miejskiej z uboju bydła.

W przedstawieniu swem prezydent projektu, by władze wydały postanowienie obowiązujące, mocą którego rzeźnicy, prowadzący ubój bydła na potrzeby mieszkańców Łodzi, obowiązani byli kupować je na targu rzeźni miejskiej i prowadzić ubój jedynie w rzeźni miejskiej bez prawa korzystania z rzeźni bałuckiej.

(x) **Ze stowarzyszenia pomocy obywateli austriacko-węgierskich.** Zarząd stowarzyszenia pomocy obywateli austriacko-węgierskich w Łodzi zawiadamia, że w piątek 28 b. m. przyjeżdża do Łodzi zarządzający kancelaryą generalnego konsulatu c. k. austriacko-węgierskiego w Warszawie p. G. Rennert i przyjmować będzie interesantów i ich prośby.

Przyjęcia odbywać się będą w lokalu związku przy ul. Piotrkowskiej nr. 243 w dniu 28 b. m. od 10 do 12<sup>1/2</sup>, rano i od 3 do 6 po południu oraz 29 b. m. od 10 do 12<sup>1/2</sup>, rano i od 3 do 5 po poł.

Zarząd stowarzyszenia zawiadamia również, że w dniach tych odbywać się także będzie wizowanie rosyjskich i zagranicznych paszportów.

(x) **Rada IV Łódzkiego Towarzystwa wzajemnego kredytu** zawiadamia członków, że ogólne zebranie, wyznaczone na dzień 27 b. m. t. j. jutro, z powodu nieprzewidzianych okoliczności nie odbędzie się.

O nowym terminie członkowie zostaną zawiadomieni.

(h) **Ze zgromadzenia czeladników kowalskich.** W niedzielę 30 b. m. o godzinie 3 po południu odbędzie się w lokalu przy ulicy Władzowskiej nr. 84 zebranie czeladników krawieckich.

(x) **Tow. „Krzewienia oświaty“** zawiadamia, że w sobotę 29 b. m. o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 11 dr. fil. Marya Przedborska wygłosi odczyt p. t. „Arystoteles i filozofia po Platonie i Arystotelesie“. Odczytem powyższym prelegentka kończy cykl odczytów z rozwoju filozofii greckiej.

W niedzielę 30 b. m. o godz. 4-ej po poł. adw. przys. Eugeniusz Sokołowski wygłosi odczyt p. t. „Postęp a życie“.

Bilety wejścia od 10 do 50 kop.

(x) **Odczyt Jana Lorantowicza.** Jak było do przewidzenia, popyt na bilety na odczyt Lorentowicza o „Popiołach“ i „Wiernej rzece“, jaki odbędzie się nieodwołalnie w czwartek 27 b. m., jest bardzo znaczny. Pozostałe bilety nabywać można w „Czytelnicy Nowości“ przy ul. Dzielnej № 16.

Radzimy śpieszyć się, gdyż będzie to ostatni i najjakkniejszy odczyt utalentowanego prelegenta.

(x) **„Kuryer Warszawski“** delegował do Łodzi na koncert Paderewskiego specjalnego sprawozdawcę, p. Adama Dobrowolskiego.

(h) **Raut.** W niedzielę 30 b. m. w lokalu pracowników handlowych przy ul. Spacerowej nr. 21 odbędzie się raut, urządony przez 7-klasową szkołę handlową C. Waszczyńskiej.

Program rautu jest bardzo obfity.

(e) **Ze szpitala św. Aleksandra.** Obowiązki naczelnego lekarza szpitala św. Aleksandra w Łodzi, po doktorze Grabowskim, objął zastępczo dr. Goldberg.

(e) **Z inspekcji fabrycznej.** Inspektor fabryczny I rewiru m. Łodzi A. Garbuzow przeniesiony został na taką posadę do Kijowa.

(e) **Ze sportu.** Podczas świąt Wielkanocnych na placu sportowym Łódzkiego klubu sportowego odbywały się interesujące dla sportowców konkursy i walki.

W pierwszy dzień świąt odbył się match footballowy pomiędzy drużyną krakowską „Wisła“ i drużyną Łódzkiego klubu sportowego.

Zwyciężyła drużyna krakowska. Rezultat 4 na 2.

W drugie święto walka odbywała się pomiędzy drużyną krakowską i reprezentacją wszystkich Łódzkich klubów sportowych.

W tej walce odniosła świetne zwycięstwo na całej linii „Wisła“, kończąc match 9:1.

Wczoraj odbył się match pomiędzy „Wisłą“ i drużyną „Touring — klubu“. I tym ra-

zem odnieśli zwycięstwo krakowiaczy.

Drużyna krakowska składa się przeważnie z wychowanków średnich zakładów naukowych i mimo młodego wieku wykazuje nadzwyczajną orientację i szybkość w ruchach, oraz inteligencję w grze i kombinacjach.

(—) **Echa sprawy Macocha.** Z Piotrkowa donoszą, że po niedzieli Przewodniej odbędzie się w więzieniu piotrkowskim oficjalna ceremonia zdjęcia szat kapłańskich ze znajdujących się w tem więzieniu eks-księży paulinów.

Po upływie 8 dni od czasu tej ceremonii Damazy Macoch i Izydor Starczewski, skazani na ciężkie roboty, zostaną wysłani z Piotrkowa do Warszawy, w celu umieszczenia ich w więzieniu w Mokotowie.

Helena Macochowa zostanie zesłana dopiero za parę miesięcy do jednego z więzień „katorżnych“ na odległym punkcie Syberii. Macochowa wyraziła chęć pełnienia w szpitalu tamtejszego więzienia funkcji „siostry miłosierdzia“, a po odbyciu kary chce stale zamieszkać na Syberii.

Olesiński, skazany na 3 i pół roku rot areztańskich, odsiedzi karę w więzieniu piotrkowskim.

Wszyscy skazani wyrazili chęć podania prośby na Najwyższe Imię o złagodzenie kary.

(x) **Ruch chorych.** W szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych i gorączkowych ruch chorych w tygodniu ubiegłym przedstawia się jak następuje:

W dniu 17 b. m. było chorych na ospę 2, w tygodniu sprawozdawczym przybył 1, pozostało na kuracji w dniu 24 b. m. chorych 3. Na szkarlatynę było chorych 6, przybyło 5, wypisało się 4, zmarł 1, pozostało na kuracji 6. Na dur wysypkowy było chorych 7, przybył 1, wypisało się 3, zmarło 2, pozostało na kuracji 3. Na różę był chory 1, pozostał na kuracji 1. Na odrę był chory 1, wypisał się 1. Na septicenię był chory 1, wypisał się 1.

Ogółem było w dniu 17-ym b. m. chorych 17, w tygodniu sprawozdawczym przybyło 8, wypisało się 9, zmarło 3, pozostało na kuracji w dniu 24 b. m. chorych 13.

(x) **Rabunek.** II wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego rozpatrywał wczoraj sprawę niejakiego Bagnowskiego, który w dniu 16 września 1912 r. napadł na H. Szpajkę i zrabował mu zegarek z dewizką oraz 2 rb. gotówką.

Sąd skazał B. na pozbawienie szczególnych praw i na 2 lata i 8 miesięcy rot areztańskich.

(e) **Nozowiectwo.** Onegdaj, o godz. 10 wieczorem, w domu nr. 38 przy ul. Płockiej rozegrał się dramat, wywołany skutkiem nadmiernej libacji świątecznej. Będący w stanie pijanym Józef Lorentz posprzeczał się z żoną Katarzyną i chwyciwszy nóż, zaczął zadawać jej rany w głowę. W obronie Lorentzowej stanął Władysław Wolski, któremu Lorentz zadał nożem ciężką ranę w prawe ramię. Wolskiego w stanie ciężkim odwieziono do szpitala św. Aleksandra, Lorentzową pozostawiono na kuracji w domu, a Lorentza umieszczono w areszcie.

(h) **Pożar.** Wczoraj, o godz. 1 po poł., w fabryce przy Pasażu Szulca nr. 121 zapaliła się przedza na samoprzasnicy. Ogień ugasiły I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej.

(e) **Żywa pochodnia.** Liczne wypadki nieostrożnego obchodzenia się z benzyną nie nauczyły jeszcze nasze służące zachowania ostrożności. Wczoraj znów ofiarą własnej lekkomyślności padła 18-letnia Stanisława Urbańska, zamieszkała przy ul. Południowej nr. 40. Należąc do benzynę do maszyny „Primus“, zapaliła na sobie ubranie i stanęła w płomieniach. Domownicy ugasili natychmiast palący się plyn, Urbańska jednak doznała bolesnych poparzeń na całym ciele.

(e) **Kradzież w cyrku.** Onegdaj podczas przedstawienia w cyrku skradziono z garderoby cyrkowej szpilkę od krawata z brylantem, wartości 880 rubli, należącą do p. Durowa, dającego przedstawienia ze zwierzętami tresowanymi.

\*

(a) **Na robotników pozbawionych pracy.** Towarzystwo śpiewacze „Lutnia“ w Zgierzu, pragnąc przyjąć z pomocą robotnikom pozbawionym pracy, urządziło na ich rzecz w drugi dzień świąt ubiegłych przedstawienie amatorskie. Wystawiono nader starannie „Noc świętojańską“ wodewil w 4 aktach ze śpiewami i tańcami. Publiczności zebrało się mało, to też i dochód z przedstawienia przyniósł niewiele.

(a) **Z katolickiej parafii Aleksandrów.** Mieszkańcy kol. Romanów, w pow. Łódzkim, wcho-

dzącej w skład parafii Kazimierz, od dłuższego czasu starali się o przyłączenie tej kolonii do parafii Aleksandrów.

Ponieważ Romanów leży znacznie bliżej Aleksandrowa niż Kazimierza, przeto ministerium spraw wewnętrznych zezwoliło na wcielenie tej miejscowości do parafii aleksandrowskiej.

(a) **Nowa apteka na przedmieściu.** Prowizor farmacyi p. Władysław Włodarski uzyskał pozwolenie władz na otwarcie apteki w Nowem Zubardziu.

(a) **Nosaczna ukazała się wśród koni,** należących do Józefa Sykulskiego, zamieszk. przy ul. Brzeskiej nr. 21 na Bałutach.

(a) **Straszny wypadek.** W sobotę ubiegłą we wsi Bruzyca Wielka pod Aleksandrowem zdarzył się straszny wypadek. Jak wszędzie w tygodniu wielkim, tak i w tej wiosce, chłopcy zabawiali się w strzelanie z masy wybuchowej. Jeden z chłopców takich, Leon Koprowski, lat 14, niezadowolniał się rozbijaniem pęczków masy na kamieniach, lecz zaczął ładować w blaszane naczynie nabój silniejszy. Podczas czynności tej nastąpił nagle wybuch, przyczem odłamki blachy tak poszarpały nieszczęśliwego, że wkrótce zmarł.

(h) **O zabójstwo.** Dnia 12 lipca 1912 r. Jakób Chudy, leśnik majątku Rokicie Nowe, przechodząc polami, postrzelony został w brzuch i głowę, wskutek czego w dwa dni później zmarł. Podejrzenie padło na Józefa Matolepszego, który jednak do winy się nie przyznał. Ponieważ jednak M. nie mógł wykazać swego alibi, sąd skazał go na pozbawienie praw i przywilejów i 12 lat ciężkich robót.

## S Z T U K A.

(x) **Teatr popularny.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we środę „Makbet“ tragedia Szekspira. Rolę Lady Makbet odtworzy po raz pierwszy p. Bolesławska.

Jutro w czwartek arcywesoła komedia „Jarmark małżeński“.

W piątek na dochód robotników pozbawionych pracy odbędzie się przedstawienie sztuki H. Ibsena p. t. „Upiory“ wyjątkowo po cenach najniższych: łoże po 2 rb. 50 kop., krzesła od 20 do 50 kop., galeria po 25 i 10 kop., balkon po 35 i 25 kop.

Cel tak szlachetny oraz niskie ceny miejsc powinny ściągnąć liczną publiczność w celu pomnożenia funduszu dla najbiedniejszych.

W sobotę po południu po cenach najniższych arcywesoły wodewil w 5 aktach „Raz się tylko żyje“.

Pełne próby odbywają się z głośnej sztuki Dumasa p. t. „Dama kameliowa“, która obiegra wszystkie sceny świata zdobywając uznanie i sukces kasowy dzięki swej niezwyklej wartości scenicznej, która wywiera silne wrażenie na widzach.

(x) **Teatr polski.** (Cegielniana 63) Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś o godz. 8<sup>1/4</sup> wieczorem po cenach znizowanych „My mężczyźni“, studjum psychologiczne w 3 odsłonach E. Grabowieckiego.

W czwartek ukaże się wspaniałe dzieło Gerarda Hauptmana, a mianowicie katastrofa rodzinna w 3 aktach p. t. „Święto pokoju“.

Obsadę tej sztuki, którą reżyseruje p. Bednarczyk, tworzą panie: Bartoszewska, Sokoliczowa, Rodmundowa i Orłowska, oraz pp.: Bednarczyk, Orliński, Rodmund i Kalinowski.

Sztuka ta obudziła duże zainteresowanie.

W piątek po cenach popularnych „Pies gończy“.

W sobotę o godz. 3<sup>1/2</sup> po południu „Kiejstut“ A. Asnyka, wieczorem o godz. 8<sup>1/4</sup> „Święto pokoju“ po raz drugi.

W niedzielę o godz. 3<sup>1/2</sup> po południu „Wicek i Wacek“, o godz. 8<sup>1/4</sup> wieczorem „Święto pokoju“.

## Koncert Paderewskiego.

Wczorajszy koncert Paderewskiego był jednym szeregiem olbrzymich owacyj dla znakomitego muzyka i powiódł się nad wyraz doskonale, pomimo bojkotu urządzonego ze strony

zdyńców, którzy mają jakieś pretensje do wielkiego artysty, jakoby za podtrzymywanie gazety „Dwa grosze” i bojkotu łódzkich Niemców, niemogących zapomnieć daru, jaki Paderewski złożył miastu Krakowu z racji pięćsetnej rocznicy bitwy pod Grunwaldem, wnosząc swoim kosztem olbrzymi monument Władysławowi Jagielle\*).

Salę więc zapełniła doborowa publiczność polska w balowych strojach. Zjechało też wiele osób z okolicy bliższej i dalszej aby usłyszeć wielkiego artystę, aby wzmocnić swego ducha tym nastrojem, jaki zapanował w owacyjnym przyjęciu znakomitego rodaka.

O godzinie 8 min. 45 na estradzie ukazał się Paderewski, powitany długobrzmiącymi oklaskami...

Zasiadłszy do fortepianu, rozpoczął koncert „Fantazją” i „Fugą G moll” — Bacha-Liszta, którą porwał mistrz słuchaczy.

Po pierwszym numerze nastąpił drugi znacznie dłuższy. Była to niezmiernie trudna i wymagająca olbrzymiej techniki „Sonata E-dur” (op. 109) — Beethovena, złożona z czterech części a) Vivace ma non troppo, b) Adagio espressivo, c) Prestissimo, d) Andante molto cantabile et espressivo.

Przytaczamy tytuły dla tych, co grają, co pracują nad tymi utworami, bo słuchacza tytuły nie interesują, jego porywa gra, jego porywa siła tonu, ta śpiewność, dobytą z twardego i niewdzięcznego instrumentu, jakim jest fortepian.

Potrzeba na to wielkiego mistrza, wielkiego artysty, aby wydobyć ten nastrój, aby wypowiedzieć myśl twórcy, który przelał swoje myśli i uczucia w pieśń bez słów, a jednak tak wiele mówiącą.

Otóż takim impretatorem znakomitych mistrzów jest Paderewski, on ich pieśniom dodaje skrzydeł, na których płyną w świat pewnie, szybują do słońca.

Pierwszą część koncertu zakończył Paderewski niesłychanie trudnym dziełem Schumana, zatytułowanym „Karnawał” (Carneval op. 9).

Trudność kompozycji polega na tem, że Schuman chciał tu przedstawić wir karnawałowy, a więc jak na balu maskowym przesuwały się w utworze Schumanna coraz to inne postacie: odczuwamy tu duszę Pierrotta, postać głęboką arlekiną, który przy swojej szacie błazeńskiej ma jakieś smutki serdeczne... Zmieniają się niestannie nastroje pieśni z każdą nową postacią: Euzebiusza i Florestana.

Pustota i śmiech mieszają się tu z uczuciem czystym i pięknem, lekkość motyla z dramatem, głęboka miłość z pustotą kokietki. Wszystkie te przejścia dramatyczne i nastroje musi wykonawca odtworzyć, usubtelnić i dlatego „Karnawał” Schumana przedstawia cały szereg trudności technicznych do pokonania.

Jak Paderewski z tego wyszedł, czy mam pisać? U niego zmiana każdej postaci była tak wytwornie zaakcentowana, że wrażliwszy słuchacz odczuwał ją przy pierwszym niemal akordzie.

To też po pierwszej części entuzjazm tak opanował słuchaczy, że sala cała drżała od oklasków.

Otoczono estradę dookoła, posypały się na nią ze wszech stron kwiaty, a delegaci tow. im Chopina i przedstawiciele szkoły muzycznej Grudzińskiego złożyli na estradzie olbrzymie wieńce.

Część drugą rozpoczął mistrz utworami Chopina: a) Nocturne, b) Trzy etiudy, c) Sonata (op. 35), złożona z grave, deppio movimento, scherzo, „Marsza pogrzebowego” i finale.

Już dawno ustaliło się w prasie specjalnej przekonanie, że lepszego wykonawcy utworów Chopina nad Paderewskiego niema. Nikt mu w tem nie dorówna i nikt go nie przewyżczy.

Toteż czarował pieśniami wielkiego polskiego twórcy — wielki artysta i twórca Paderewski.

Ale czy Paderewski jest tylko najznakomitszym wykonawcą Chopina? Wogóle twierdzić można, że znakomitszego fortepianisty nad Paderewskiego świat dziś nie posiada.

To, co dał nam wczoraj, to, cośmy wczoraj słyszeli — wszystko należy do rzeczy nadzwyczajnych, do rzeczy wyśmienicie wykończonych,

wyczutyh, przemyślonych. Ani jedno uderzenie klawisza nie może być inne nad te, które Paderewski w danym utworze wykona. Tak Paderewski przygotowuje dzieła twórców na swoje koncerty.

To też i koniec koncertu również nie wyróżniał się od początku, był bowiem z tym samym artystycznym traktowaniem. Stojowskiego — „Chant d'amour” rozczulił słuchaczy, a „Rapsodya” — Liszta, którą zakończył Paderewski swój program wprowadziła w zdumienie wszystkich. Mistrz był usposobiony nad wyraz świetnie, a program, jaki dał w Łodzi należy do najpotężniejszych, które kiedykolwiek na jeden wieczór podejmowali większej miary artyści.

To też kiedy ukończył, rozpoczął się cały szereg owacyj, panie obrzuciły go kwiatami którymi zasłaly całą estradę koncertową.

W tej chwili weszli na estradę delegaci: z p. Edwardem Wagnerem na czele dyrektor Gajewicz, pp. Stamirowski, rejent Łada, baron Manteufel i wręczyli Paderewskiemu prześlizny adres na pergaminie, oprawiony w skórę z monogramem mistrza i opatrzony kilkunastu setkami podpisów ze wszystkich sfer łódzkich.

Treść adresu była następująca.

Mistrzowi  
Ignacemu Paderewskiemu  
w hołdzie  
Łodzianie.

Czcigodny Panie!

Jako wielki artysta, roznosisz sławę imienia polskiego po szerokim świecie, z czego dumni jesteśmy.

Jako dobry syn Ojczyzny, z królewską hojnością darzysz nasz naród czynami swoimi.

Umiałeś połączyć duszę wielkiego artysty z sercem i rozumem dobrego obywatela kraju.

Pragnąc zespolić się z narodem całym w uznaniu wielkich Twych zasług, wyrażamy Ci, Czcigodny Panie, cześć i hołd głęboki.

Łódź, d. 25 marca 1913 r.

Następują podpisy.

Łódź witała Paderewskiego nie tylko jako znakomitego pieśniarza, ale jako wielkiego obywatela kraju, któremu hołd zasłużony oddali nie tylko obecni, ale cały zastęp ludzi, witających go na dworcu i żegnających, kiedy późno wieczorem, po przedłużonym przez nadprogramowe naddatki koncercie, opuszczał salę Koncertową.

## TELEGRAMY.

—?—

PETERSBURG, 25 marca (P.) Najjaśniejszemu Panu mieli szczęście przedstawić się: generał w służbie bułgarskiej Radko Dumarjew i akademik francuski Jan Richepin.

PETERSBURG, 25 marca (P.) Utworzona przy głównym zarządzie więziennym komisya do opracowania projektu budowy więzień specjalnych dla aresztantów tuberkulicznych, ukończyła swe prace. Uznano za konieczne, prócz specjalnych oddziałów, zbudować kilkanaście więzień — sanatoriów w okręgach: północnym — pomiędzy Petersburgiem i Moskwą, zachodnim — gubern. wileńskiej, wschodnim — pomiędzy Samarą i Orenburgiem, na Kaukazie i Syberji. Sanatoria — więzienia obliczone są na 150 do 200 więźniów każde.

PETERSBURG, 25 marca (P.) W najbliższej przyszłości do Rady ministrów wniesione będzie memorandum w sprawie walki z syndykatami, opracowane przez komisję pod przewodnictwem ministra handlu i przemysłu Timaszewa.

PETERSBURG, 25 marca (P.) Ogłoszono o zatwierdzeniu zawartej pomiędzy Rosją i Bułgarią konwencji o konsularnem i sądowem wydawaniu przestępców.

PETERSBURG, 25 marca (P.) Komisya do spraw budowy nowych kolei, rozważywszy projekt budowy linii z Orła w kierunku zatoki Fińskiej, wypowiedziała się za skierowaniem linii na Petersburg lub Carskie Sioło.

PETERSBURG, 25 marca (P.) Dziś kasacyjny departament karny senatu rozważał sprawę J. E. ks. biskupa Kazimierza Ruszkiewicza, człon-

ków sądu arcybiskupiego warszawskiego i innych, powstałą z powodu unieważnienia ślubu maryawickiego. Skargę kasacyjną skazanych przez warszawską izbę sądową popierali Peplowski i Olszowski. Departament uchwalił przekazać ogólnemu zebraniu departamentów I-go i kasacyjnego w celu rozstrzygnięcia kwestyi: 1) jakiego sądu kompetencji podlega sprawa — świeckiego czy duchownego; 2) jeżeli świeckiego, to jaka instytucya sądowa winna sprawę tę rozważyć.

PETERSBURG, 25 marca (wł.) Krąży tu sensacyjna pogłoska, że eskadra złożona ze statków angielskich i francuskich wysłana została na wody albańskie.

RZYM, 25 marca (wł.). „Tribuna” donosi, że król serbski oświadczył kategorycznie, iż pod żadnym warunkiem nie opuści Czarnogóry w jej kłopotach, wywołanych dziwnym postępowaniem Austrii.

BIAŁOGRÓD, 25 marca (wł.). Rząd serbski oczekuje w każdej chwili wzięcia noty w sprawie zaniechania obłożenia Skutari oraz wycofania wojsk z Albanii.

LONDYN, 25 marca (wł.). Według ostatnich doniesień, określenie południowych granic Albanii napotka niewielkie trudności.

LONDYN, 25 marca (wł.). Korespondent „Daily Telegraphu” donosi, że bawił od czwartku pod Habenką i twierdzi on, że wszystko zmieniło się do niepoznania na linii czatałdajskiej; armia turecka jest przejęta duchem poświęcenia. Oddziały wywiadowcze wykazały, że pod Czatałdżą stoja dwie armie bułgarskie, dlatego Turcy nie może pośpieszyć z odsieczą Adrianopolowi.

BUKARESZT, 25 marca (wł.). Rumuński prezes ministrów oświadczył, że Rumunia nie zgodzi się na zatłwienie sporu z Bułgarią w sprawie odszkodowań terytorjalnych i dopiero po zawarciu pokoju z Turcją rozpocznie się akcja; jeżeli konferencya ambasadorów będzie zwlekła z odpowiedzią, to wówczas Rumunia na własną rękę rozpocznie działanie.

BERLIN, 25 marca (wł.). Sejm pruski zostanie zamknięty już 3 maja ze względu na nowe wybory, które wyznaczone zostały na 15-go maja.

WIEN, 25 marca (wł.). Dziś oczekiwano komunikatu rządowego w sprawie odpowiedzi Czarnogóry na ultimatum Austrii, tymczasem ministerium spraw zagranicznych oświadczyło, że podobny komunikat na razie się nie ukáže.

LONDYN, 25 marca (wł.). Dziś odbyło się w urzędzie dla spraw zagranicznych posiedzenie ambasadorów wielkich mocarstw, na którym omawiano żądanie Austrii wobec Czarnogóry; podobno mocarstwa zaakceptują postępowanie Austrii, jak również słysząc, że Rosya nie sprzeciwia się temu.

CETYNIA, 25 marca (P.). Dżawid-basza z oddziałem, złożonym z 15-tu tysięcy żołnierzy, podał się wojskom serbskim koło rzeki Szumby.

PARYŻ, 25 marca (P.). Komisya dla rozważania kwestyi finansowych, będących w związku z wojną bałkańską, zbierze się w Paryżu prawdopodobnie 14 kwietnia.

SOFIA, 25 marca (P.). Dziś rano rozpoczął się ogólny atak na Adrianopol na wszystkich punktach.

Wysunięto naprzód pozycje tureckie i wszystkie ufortyfikowane punkty po stronie wschodniej zdobyte zostały szturmem.

BERLIN, 25 marca (P.). Według doniesień ze źródeł dobrze poinformowanych w obecnym stadium sprawy bałkańskiej należy rozróżniać: po pierwsze — wyłącznie kwestyę austriacko-czarnogórską, która powinna być rozstrzygnięta bez jakiegobądź udziału wielkich mocarstw; kwestya ta dotyczy zajścia ze statkiem „Skodra” i zabójstwa Palica; po drugie — kwestyę Skutari, w której zainteresowane są wszystkie wielkie mocarstwa, dotycząca zezwolenia na wyjście z obłożonego miasta ludności cywilnej.

W obu tych kwestyach Czarnogórze ustąpiło, oświadczając, że ze względu na jednogodne życzenia wielkich mocarstw, Czarnogórze gotowe jest powstrzymać ostrzeliwanie Skutari do czasu wyjścia ludności cywilnej, jak również zgadza się na zbadanie zajścia ze statkiem i udział w śledztwie w sprawie zabójstwa Palica, wyższego urzędnika konsulatu austriackiego.

\* Zaznaczyć wypada, że w ubiegłym roku Paderewski z wielkim powodzeniem koncertował w Berlinie. Okazuje się, że w Łodzi mieszkają bardziej zażarci konkurenci, niż w stolicy Niemiec.

**PARYŻ, 25 marca.** (wł.) Donoszą, że Bułgarzy bombardują Adrianopol w dalszym ciągu energicznie; w ciągu 3 dni spodziewany jest upadek twierdzy.

**BERLIN, 25 marca.** (wł.) Rada związkowa na ostatnim posiedzeniu powzięła uchwałę w sprawie nowych podatków celem pokrycia nowych zbrojeń. Jak słychać, na pokrycie ich służą dochody od spadków oraz podatek od majątków.

**KONSTANTYNOPOL, 25 marca.** (wł.) Od kilku dni aresztują stale tutaj wiele osób, między którymi znajdują się oficerowie i generałowie; z powodu tego wśród armii panuje żywe niezadowolenie, oraz z rządów obecnego gabinetu. Ukazała się odezwa, według której armia dłużej czekać nie będzie i rozpocznie akcję wojenną taką, jaka będzie odpowiadać honorowi kraju. Odezwa przeklina obecny gabinet i ostatecznie Enwer-beja.

**PARYŻ, 25 marca.** (wł.) Natychmiast po odczytaniu deklaracji, której najgłówniejszym punktem był powrót do trzyletniej służby wojskowej, Barthou zażądał uchwalenia wotum zaufania.

W myśl formuły rządowej głosowało 225 posłów, przeciwko niej 162 posłów; rząd jednak znalazł się faktycznie w znacznej mniejszości ponieważ 202 posłów wstrzymało się od głosowania.

Ministerium wobec tego nie ma najmniejszych warunków utrzymania się przy władzy i prawdopodobnie już dziś albo jutro ogłosi swoje ustąpienie.

**WILNO, 25 marca.** (P.) Rozpoczął się proces wszechrosyjskiego biura przygotowawczego fałszywych patentów.

Oskarżonych jest 90 osób, podzielonych na 3 grupy. Do pierwszej grupy należą redagujący fałszywe świadectwa, a jest ich czworo; brandmajster Likman, urzędnik konsystorza katolickiego Nowicki i 2 nauczyciele ludowi, do drugiej grupy należy 12 osób, rozpowszechniających świadectwa i do trzeciej zamawiający świadectwa.

Z liczby tych ostatnich jest 23 uczniów aptekarskich, 15 studentów, 9 dozorców policyjnych 2 komisarzy, 8 urzędników, 3 słuchaczy seminarium katolickiego i jeden junkier.

Z liczby 130 świadków przybyło 77.

Z pośród oskarżonych zbiegło 4, umarło 2, i na sprawę nie przybyło 2.

Ławę obrończą zajmuje 24 adwokatów.

Proces potrwa dwa tygodnie.

### Z ostatniej chwili.

**Paryż, 26 marca.** (wł.) Wczorajszy debiut nowego gabinetu uważany jest za nieudatny. Barthelemy poniósł klęskę dzięki radykałom. Posiedzenie zakończyło się bardzo burzliwie.

**Paryż, 26 marca.** (wł.) Po posiedzeniu izby deputowanych odbyło się prawie godzinne posiedzenie gabinetu ministrów, na którym z trudem udało się skłonić do dalszego zatrzymania tek trzech członków, którzy chcieli natychmiast podać się do dymisji.

**Paryż, 26 marca.** (wł.) W piątek na przyszłym posiedzeniu izby postawiona będzie raz jeszcze kwestya wotum zaufania dla gabinetu. Wynik głosowania zadecyduje o losie gabinetu.

**Saloniki, 26 marca.** (wł.) Przewiezienie zwłok króla z Salonik do Aten nastąpiło wczoraj przed południem z niezwykłą uroczystością. Za trumną postępował nowy król i królowa, jak również wszyscy książęta i księżniczki. Ze strony wielkich mocarstw brali udział niemiecki, angielski i rosyjski delegaci marynarki, oficerowie armii i marynarki innych państw, jeden generał bułgarski, admirał niemiecki, oraz oddział żołnierzy bułgarskich. Zwłoki złożono na okręcie „Amfritrite”.

**London, 26 marca.** (wł.) „Central News” donosi, że na linii pod Czataldzą nanowo rozpoczęły się walki.

**Sofia, 26 marca.** (wł.) Bułgarzy przypuścili do Adrianopola szturm na wszystkich pozycjach. Upadek bliski.

**Sofia, 26 marca.** (wł.) Z Czataldzy donoszą, że turcy przeszli do ofensywy. Bułgarzy do-

puszcili ich na odległość 800 metrów, a następnie wykonali kontr-atak i pobili Turków.

**Wiedeń, 26 marca.** (wł.) Rząd czarnogórski postanowił wysłać parlamentariusza do Skutari w sprawie wypuszczenia ludności cywilnej z miasta. Podczas tych rokowań bombardowanie będzie zawieszono.

W sprawie zamordowania księdza Palica, rząd czarnogórski oświadcza, że nie został on zastrzelony w ten sposób, jak to przedstawiono, lecz był aresztowany i próbował uciekać, wobec czego musiał być zastrzelony, co nastąpiło według wszelkich przepisów wojskowych. Pomimo to, rząd zgadza się na dopuszczenie do śledztwa przedstawiciela Austrii, a także gotów jest dopuścić do współudziału przedstawicieli innych mocarstw.

**CETYNIA, 26 marca.** (P.) Rząd czarnogórski zakomunikował tułejszym dyplomatycznym przedstawicielom, że zgadzając się z jednomyślnymi radami wielkich mocarstw, rozkazał swoim władzom wojennym pod Skutari zawiadomić komendanta tej twierdzy, że wszyscy nie biorący udziału w wojnie, mogą swobodnie wyjść z miasta.

**London, 26 marca.** (wł.) Minister spraw zagranicznych, Grey, wygłosił wczoraj w izbie niższej wielką mowę o sytuacji międzynarodowej, łącznie z położeniem na Bałkanach.

Minister stwierdził, że niebezpieczna sprawa Albanii została przez wielkie mocarstwa załatwiona zupełnie pomyślnie.

W sprawie Skutari oświadczył, że mocarstwa porozumiały się co do losów tego miasta i od nich będzie zależeć decyzja w tej sprawie. Grey powiedział dalej, że dalsze bombardowanie Skutari jest zbrodniczą głupotą.

Co do sprawy zawarcia pokoju pomiędzy państwami bałkańskimi i Turcją, to oświadczył, że jeśli państwa bałkańskie odrzucą warunki pokojowe mocarstw, to niebawem nastąpi interwencja mocarstw i wówczas mocarstwa wezmą udział w rokowaniach pokojowych nie jako pośrednicy, lecz jako strony zainteresowane.

Jest to wyraźna groźba i zapowiedź interwencji zbrojnej pod adresem państw bałkańskich.

**Białogród, 26 marca.** (wł.) Rząd serbski wydał rozkaz zaniechania akcji wojennej pod Skutari. Stało się to po przedstawieniach posłów rosyjskiego i francuskiego w Białogrodzie, wielkie mocarstwa bowiem zdecydowały już o losie Skutari, które postanowiono włączyć do Albanii.

**Sofia, 26 marca.** (wł.) Wiadomość o wyparciu Turków z przednich pozycji pod Czataldzą, wywołała tu wielką radość. Jest to znamiennem dla Turków, że niezdolni są już ani do zaczepnej, ani do obronnej akcji.

**Wiedeń, 26 marca.** (wł.) Odpowiedź Czarnogórcza na ultimatum Austrii uważana jest za zupełnie zadośćuczynienie żądaniom Austrii. Czarnogórcze dało przychylną odpowiedź w sprawie ks. Palica i zdecydowało się wypuścić ludność cywilną ze Skutari.

**Konstantynopol, 26 marca.** (wł.) Donoszą, że pod Czataldzą przyszło do większych walk pomiędzy wojskami tureckimi i bułgarskimi. W walkach brało udział około 50,000 żołnierzy. Cały dzień grzmiały armaty. Obiegały tu pogłoski o zwycięstwie Turków, lecz są one nieprawdziwe.

**Wiedeń, 26 marca.** (wł.) W najbliższym czasie nastąpi wspólny krok mocarstw w Białogrodzie i Cetynii celem powstrzymania operacji wojennych pod Skutari, oraz zażądania od Serbii,

aby opróżniła terytorya albańskie ze swoich wojsk.

**Berlin, 26 marca.** (wł.) O godzinie drugiej w nocy zdarzyła się tu straszna katastrofa. Na wóz tramwajowy, będący w pełnym biegu, wpadła dorożka samochodowa. Z 9 osób, jakie znajdowały się w samochodzie, 5 zostało zabitych na miejscu, dwie ranne tak ciężko, że nie ma nadziei utrzymania ich przy życiu, dwie zaś tylko, pomimo lekkich poranień, zdołały opuścić miejsce katastrofy o własnych siłach.

**London, 26 marca.** (wł.) Wczorajsza wielka mowa polityczna Greya, spowodowała wystąpienie także prezesa ministrów angielskich, Asquitha który wyraził zupełną zgodność z wywodami Greya. Jest on zdania, że straszna wojna na Bałkanach skończy się niebawem, a w końcu swej mowy zaznaczył z naciskiem, że nie przypuszcza, aby państwa bałkańskie nie zrozumiały tych wywodów.

**Nowy Jork, 26 marca.** (wł.) W miejscowości Akron w stanie Ohio pękł rezerwoar wodociągowy. Woda zalała połowę miasta, liczącego 50 tys. mieszkańców. Setki mieszkańców uciekają przed powodzią.

**Nowy Jork, 26 marca.** (wł.) Podczas szalonego orkanu w mieście Omaha, w stanie Nebraska zginęło wielu Słowian i Niemców.

**Rzym, 26 marca.** (wł.) Wezuwiusz zaczyna na nowo działać. Wczoraj słyszano ogromną detonację podziemną, która przypominała strzały armatnie. Aparaty seismograficzne zanotowały silne wstrząśnienia. W kraterze potworzyły się nowe szczeliny. Ludność żyje w panicznej obawie wielkich wybuchów wulkanu.

**Budapeszt, 26 marca.** (wł.) Aresztowano tu pod zarzutem fałszowania weksli barona Ernesta Lungusza, bliskiego krewnego marszałka dworu cesarza Franciszka Józefa.

## Wyrok w sprawie kościoła w Błoni.

(Telefonem z Warszawy).

Ciągająca się sprawa o zajęcie kościoła katolickiego przez maryawitów w Błoni, której akt oskarżenia podaliśmy przy jej rozpoczęciu, dziś o godzinie pół do 1-ej po poł. została ukończona.

Z katolików zostali niewinnieni księża: Sędziakowski i Józef Szepietowski.

Ks. Kostrzewski i ks. Antoni Zieliński zostali skazani każdy na rok rot aresztanckich z pozbawieniem szczególnych praw i przywilejów oraz godności duchownej.

Katolicy:

Józef Kaszkiet, Stanisław Wesołowski, Jan Gabrysiewicz i Buczek każdy na 5 miesięcy i 10 dni więzienia.

Edward Paciorkowski, Pełczyński, Kuniewicz na jeden rok rot aresztanckich.

Szlechczyński i Ranke na 1 miesiąc i 10 dni więzienia; inni na lżejsze kary.

Z maryawitów: duchowny Teofil Gołębiowski, oraz Teofil Szymaniak—na 5 miesięcy i 10 dni więzienia.

Sąd postanowił prosić Najjaśniejszego Pana o złagodzenie kary ks. Kostrzewskiemu do 6 miesięcy twierdzy.

Do wyroku zastosowa no już Najwyższy Manifest, obcinając 1/3 kary.

## GIEŁO WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 26/III 1913 roku).

	Zad.	Ofiar.	Tran.		Zad.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	48.70	—	—	B-ku D. War.	—	—	—
4% Renia	94.25	98.25	98.85	B-ku H. War.	—	—	441.50
5% Poz. z 1905	—	—	—	—	—	—	—
5% Poz. z 1906	—	—	—	Akc. Lilpopy	—	—	130.50
Premj. I emis.	480	480	—	—	—	—	161
II	859	849	—	—	—	—	181
Szlacheckie	842	892	—	—	—	—	268.25
4% Lis. Ziem.	83.65	87.55	88.85	—	—	—	—
5% Lis. Warsz.	91.50	90.50	91.05	—	—	—	—
4% Lódz. V	80.50	85.50	85.10	—	—	—	—
4% Lódz. VII	—	—	—	—	—	—	—
4% L. Z. E. V	—	—	—	—	—	—	—
5% L. Z. E. VII	—	—	—	—	—	—	—



# Casino Cienie Złego

Sensacyjny dramat w 2 wielkich aktach w wykonaniu najl. art. włoskich

AKT I

Ucieczka do Ameryki

AKT II

„ Straszna noc „

## MOTOR MIŁOŚCI

Wspaniała komedia.

Orkiestra koncertowa „Sextet”.

Orkiestra koncertowa „Sextet”.

Od dziś do piątku 28 Marca włącznie między innymi:

### List pewnej paryżanki.

Panna Morand już od dwóch lat cierpiąca na dolegliwości żołądka i kiszki. Od czterech miesięcy jednakże stan jej tak się pogorszył, że nie miała odwagi używać pokarmów solidniejszych. „Po każdym posiłku — pisze ona — uczułam bardzo gwałtowne bóle w żołądku. Pożywienie mi cięży, miewam nieprzyjemne uderzenia krwi do głowy, częste ataki nerwowe i żyję tylko mlekiem i mało pożywieniami potrawami”.



Panna MORAND

Pewnego razu przyjaciółka skłoniła ją do zacytowania jednej Pastylki Węglowej Belloca. „Wielkie było moje zdziwienie — pisze ona — gdy się przekonałam, że posiłki te, których dawniej brać nie mogłam bez narażenia się na silne bóle, obecnie strawiłam doskonale. Proces trawienia trwał chwil kilka i jakby pod wpływem zaczarowania. Pewien przeciąg czasu jeszcze nie przestawałam zżywać tego cudownego środka i jadłam zawsze z doskonałym apetytem, trawiąc doskonale. Bóle żołądka ostatecznie zniknęły, gdyż oto już 5 lat, jak jestem wyleczoną, a nigdy więcej nie dały mi się one odczuć”.

Podpisano: LUISE MORAND, rue du Gaz, Paris.

Zażywanie Pastylek Belloca w dozach 2 lub 3 pastylek po każdym posiłku, rzeczywiście wystarcza, aby wyleczyć w przeciągu kilkunastu dni choroby żołądka nawet najwięcej zadawnione i odporne na wszelkie lekarstwa.

Pastylki Belloca przyspieszają trawienie, usuwają obstrukcję, dodają apetytu i tym sposobem wpływają na ogólne polepszenie się stanu zdrowia. Są one jedynym środkiem przeciw ociężałości po jedzeniu, migrenie, spowodowanej złem trawieniem, kwasom, odbijaniu się i wszelkim nerwowym bólem żołądka i kiszki.

Pastylki Belloca mogą tylko pomódz, a nigdy zaszkodzić. Dostać ich można we wszystkich aptekach.

Próbowano naśladować Pastylki Belloca, lecz okazały się one bezskutecznymi, gdyż złe je preparowano. Aby uniknąć pomylki, prosimy uważać, czy na etykiecie na pudełeczku znajduje się nazwisko „Belloc” i adres laboratorium: Maison L. Frère, 19, rue Jacob Paris.

P. S. Na żądanie Pastylki Belloca można zamienić Węgłem Belloca w proszku, zażywając go po 2 lub 3 łyżeczki po każdym posiłku i przy pojawieniu się bólów. Skutki będą te same i wyleczenie zarówno pewne.

Pastylki Belloca są nadzwyczaj skuteczne dla uchronienia się od epidemii cholery.

Węgiel Belloca zawiera tylko czysty węgiel. Wystarcza rozmieszać jedną łyżeczkę w ćwiartce szklanki wody i wypić.

Składy w Łodzi: M. J. Hiller, ul. Piotrkowska; „Ludwik Spiess i Syn”, ul. Piotrkowska 107; Gustaw Rosenthal skład apt., ul. Mikołajewska № 18; A. Lipiński skład apt., ul. Nowomiejska 1. Cena pudełka Pastylek Belloca 1 rb. 2915

### Letnie mieszkania

do wynajęcia; 5 wiorsty od stacji dr. żel. Warsz-Wied, Rogów, las, łąki, kąpiel. Mieszkania 2 i 3 pokoje z kuchniami. Wiadomość: Ul. Piotrkowska 48, skład firmy Kindlera. adres listownie: Rogów, W. W. Kindler. 773

### Dr. S. SZNITKIND

Średnia 2. 1117

Choroby skórne (włosy), i moczopłciowe, kosmetyka lekarska, weneryczne

Przyjmuje od 8-ej do 2-ej po poł. i od 1 i pół do 3 w., damy od 4 i pół do 6-ej

### D-ka Felicya Goldberg

Mieszka obecnie 2908

ul. Piotrkowska 107.

### Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5-6-pozeczkalnia oddzielna W niedzielę od 8—1-ej.

Krótką 5, telef. 26-59, 1887

### Dr. Feliks Skuslewicz

Andrzeja 13

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje: od 9<sup>1/2</sup> do 11-ej i od 5—8. W niedzielę i święta od 9<sup>1/2</sup> do 12-ej. Telef. 25—26. 507-r.

CUDA  
STWARZA  
WSZECHŚWIATOWE  
LECZNICZO-ZIEMNE  
WYDŁO HERBA  
D-ka OBERMEYERA  
KROSTY, PIGULI, WAGRY, LISZAJE,  
SWIERZB, RYBIZY, WESZELAKI  
NIEZYSZCZĄCY SKÓRY  
USUWA NA ZAWSZE  
Sprzedat w aptekach  
i w skład. apt.  
Zupelno wyleczalnie!

531

### PRZECIW RZĘZĄCZCE

Najnowszy środek

### „Salo-Pichilin”

wynalazek aptekarza  
B. Kouheima w Petersburgu,  
działa szybko i radykalnie,  
przez lekarzy jest uważany  
za środek racjonalny

Działa również skutecznie w przypadkach ostrych, jako też i chronicznych i w przeciagu krótkiego czasu usuwa najuporczywsze wydzielin.

Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w puszkach metalowych po rb. 1.— i rb. 2 kop. 30.

DO NABYCIA, w APTECE Macciojowskiego i Taplińskiego w Warszawie, Leszczyńska 13. tel. 30-25.

Wysył. za zaliczen. Przesyłka podług taryfy pocztowej.

1397

### D' Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 i pół. po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8—10

### Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemoc płciowa Leczenie sypilisu EHRlich-HATA „608—014”

Ul. Południowa № 2, telef. 13-39 Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—9 w. panie od 5—8 po poł. Dla pań osobna poczechalnia. 2428

### Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka kiszki i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 1—1 rano i od 5—7<sup>1/2</sup> po południu. 100

Bałuckie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Bałutach, ul. Zgierska № 64.

## Czwarte Ogólne Zwyczajne Zebranie

odbędzie się w dniu 27 marca (9 kwietnia) 1915 roku o godz. 7-ej wieczorem w sali teatru „Flora” przy ul. Zawadzkiej № 22 (Bałuty).

Porządek dzienny:

1. Zagajenie Zebrania przez prezesa Rady, wybory przewodniczącego, asesorów i sekretarza;
2. Odczytanie sprawozdania z czynności Zarządu za czwarty okres operacyjny;
3. Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej;
4. Odczytanie sprawozdania Rady Zarządzającej;
5. Podział zysków;
6. Przedstawienie budżetu na 1915 rok;
7. Wnioski członków.

Ażeby zebranie doszło do skutku, uprasza się jaknajusilniej wszystkich p. p. członków o łaskawe punktualne i konieczne przybycie.

ZARZĄD.

913

### Dr. B. REJT Średnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Sypilisu Salvarsanem „Erlieh Hata 606” (wśródzylne). Leczenie elektrycznością (elektrolizmem) i masażem wibracyjnym Dla pań osobna poczechalnia. Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 w. niedziele i święta od 9—3 pp. 353r

### Nauczyciel

poszukuje lekcyi. Adres dla ofert: Rozwój B. F.

1002

### LOKAL

po restauracji 5 rzędu, składający się ze sklepu narożnego i 2 pokoi z kuchnią do wynajęcia od 1-go lipca r. b. ulica Bemedykta № 22. 1016

### POSZUKUJĘ

energicznego spółnika lub spółniczki do cukierniczomlecznego zakładu z udziałem pracy potrzebna gotówka od 2000 rubli interes jeden z pierwszorzędných. Oferty sub M. M. 180 Rozwój. 1018

Gustaw Nieh zgubił kontrakt na plac № 49 kupiony od Maryl Fijałkowskiej, jeżeli punktacye kto znajdzie jest nieważna, więc proszę takowej nie nabywać Chachuty dnia 25 marca 1915 roku. 1022

### D-ka Majzel-Kontorowicz

Choroby kobiece i wewnętrzne

Wschodnia № 39. Tel. 4-29 301 przyjmuje do 10 rano od 3—7 w.

— Egzystująca od lat 22 —  
Pracownia haftów  
i znaczenia bielizny  
B. MAZURKIEWICZOWEJ  
Przejazd 16 — m. 24.  
Popręczna oficyna, 2 piętro.  
- Przyjmuje się uczenie. -

### Choroby uszu, gardła i nosa

### Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi. Piotrkowska № 120.

Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6<sup>1/2</sup> p. p. w niedzielę i święta od 10—11 rano. 5474

### Dr. H. Rueger

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne.

Przyjm. p. poł. 4—6. 3820

### Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER i SPECYALISTA CHOROBY KOBIECYCH ulica Południowa Nr. 23 Telefon 16-35.

Przyjmuje do 11 rano i od 4<sup>1/2</sup> do 6<sup>1/2</sup> po poł. 3351



Przed użyciem.



Po użyciu.

Tak nadzwyczajną zmianę wywołuje

## KOLA-DULTZ

najlepsza naturalna pożywka dla mózgu i systemu nerwowego.

Uspokojenie, działalność umysłowa, jak i wogóle każda inna, oraz każde poruszenie ciała zależne są od mózgu.

Oslabienie, apatya, wyczerpanie, osłabienie nerwów, oraz ogólna bezsilność są oznakami braku energii życiowej. Ktokolwiek chce czuć się zdrowym, rzeźkim oraz cieszyć się pełnią władz umysłowych i fizycznych, jako też dobrą pamięcią, a pracę i wszelkie trudy życiowe, jako przyjemność odczuwać, ten niechaj zażywa Kola-Dultz. Jest to naturalna pożywka dla mózgu i nerwów, odnawiająca i odmładzająca jednocześnie krew i będąca w ten sposób źródłem życia i nowej siły dla wszystkich organów ciała.

### Kola-Dultz

przywraca **chęć do życia i pracy** oraz uczucie młodości wraz z jej zdrowiem i energią, które są rekojnią powodzenia i szczęścia.

Przy codziennym zażywaniu przez jakiś czas Kola-Dultz, nerwy się wzmacniają, wszelkie osłabienie ustępuje, a zdrowie i siły powracają niezwłocznie.

### Kola

zalecana jest przez powagi lekarskie całego świata i stosowana w szpitalach i sanatoriach dla nerwowych.

**Proszę żądać Kola-Dultz bezpłatnie.**

Teraz dajemy każdemu możliwość wzmocnienia nerwów, wystarczy napisanie karty pocztowej z podaniem dokładnego adresu, aby otrzymać **BEZPŁATNIE i FRANKO** ilość KOLA-DULTZ'u wystarczającą do wypróbowania zdumiewającego działania tego środka. Gdy skutek okaże się zadowalniającym, natenczas prosimy uprzejmie o łaskawe zaszczytowanie nas zamówieniem. Prosimy o zażądanie próby natychmiast, zanim W. Pan nie zapomni o swym zamiarze wypróbowania naszego KOLA-DULTZ'u.

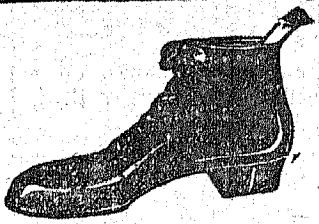
Akc. Tow. „Powszechna Fabryka Przetworów Chemicznych w Budapeszcie”. Oddział na Królestwo i Cesarstwo Warszawa, Nowy świat № 52, oddział 123. Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 495

### MAGAZYN OBUWIA

**T. Obreński**

ulica Dzielna № 5.

Poleca gotowe obuwie w wielkim wyborze męskie, damskie oraz dziecinne własnego wyrobu z najlepszych materiałów podług najświeższych fasonów. Przyjmuje obstalunki, które wykonywa z wszelką akuracją. Ceny konkurencyjne. Bardzo nizkie.



### Sklep rzeźniczy

wraz z mieszkaniami, warsztatem i stajnią do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. Grabowa № 15. Blizsza wiadomość Andrzeja 17. F. Bittner. 998

### Zaginął pies wyżeł

biały w żółte łaty, nos rozdwojony, wabi się As. Proszę odprowadzić na ulicę Nowy Rynek № 2, stróż wskaże. 996

Do sprzedania

### SKLEP

kolonialno-dystrybucyjny w dobrym punkcie, egzystuje od lat kilku, zdalny na sklep hurtowy. Pomieszczenie duże. Nie mogę prowadzić dwóch interesów sprzedam zaraz od 1 kwietnia, lub od 1 lipca 1913 roku, Piotrkowska 255. 998

Potrzebny

### stangret

wyjazdowy, trzeźwy, z doskonałymi świadectwami. Ul. Andrzeja № 7, m. 4. 1008

### Pierwsza Łódzka chrześcijańska

Elektryczna Fabryka Cukrów

Nagrodzona Wielkim Srebrnym Medalem na wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi

**T. Dąbrowski i S-ka**

w Łodzi Widzewska 104

Poleca swe wyborowe wyroby codziennie świeże

5301

### Największa

## Łódzka Hurtownia

cukru, śledzi, soli i towarów kolonialnych, oraz elektryczna palarnia kawy (nagrodzona za wyborowe paloną kawę wielkimi złotymi medalami w Rzymie, Paryżu i Rostowie nad Donem), poleca wszystkie w zakres branży kolonialnej wchodzące towary, po bardzo niskich cenach.

**Teodor Wagner**

712

Łódź, Piotrkowska 213, telef. 5-91.

№ 2706.

## DYREKCJA

## Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty listopadowej 1912 roku wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godzinie 11-ej rano, w kancelaryi wydziału hipotecznego przy ulicy Średniej pod № 427 w m. Łodzi, przed wyznaczonymi notaryuszami, a mianowicie:

1) pod Nr. 170 przy ulicy Brzezińskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 10,000, od której zaległość wynosi rb. 644 kop. 96, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,000; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 15,000, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 27 maja (9-go czerwca) 1913 roku przed notaryuszem Józefem Żyżniewskim.

2) pod Nr. 593/6 przy ulicy Piotrkowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 190,000, od której zaległość wynosi rb. 13,374 kop. 13, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 38,000; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 285,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 27-go maja (9 czerwca) 1913 roku przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

W razie, gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

661

Łódź, dnia 18 lutego (3 marca) 1913 r.

## Do wynajęcia od 1 lipca 1913 r.

na Piotrkowskiej ulicy № 150

## różne lokale

odpowiednie na biura i składy. Tamże w budynku murowanym jednopiętrowym 2 wielkie sale przydatne na warsztaty rzemieślnicze lub fabrykacyjne.

Wiadomość u pana L. Danielewicza w Towarzystwie Ubazpieczeń „Rossja”, Piotrkowska Nr. 106. 885

W dniu 6 lutego r. b., została otwartą przy ulicy Zgierskiej № 64, Kasa pożyczkowa p. n.

## Bakucki Lombard Prywatny.

Pod zastaw przyjmuje wszelkiego rodzaju towary i przedmioty wartościowe. Biuro otwartą codziennie od 9 rano, do 4-ej po południu. 715

## Wyzsza szkoła kroju i szycia „Józefiny”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalem w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobistym kierunkiem właścicielki. 5453

Na miejscu duży wybór manekinów.